

ACTA i S-ka – kolejna seria protestów 9 czerwca

30 maja 2012

9 czerwca w wielu miastach na całym świecie odbędą się wydarzenia, których uczestnicy wyrażą swój sprzeciw wobec ACTA, IPRED, CISPA i innych inicjatyw, w ramach których politycy i/lub firmy chcą sobie podporządkować internet. W Polsce takie protesty odbędą się w sześciu miastach.

W protestach przeciw ACTA nigdy nie chodziło tylko o ACTA i wszyscy to wiedzieli. Komentatorzy niezwiązani z internautami dorabiali do tego różne idee. Mówili, że internauci chcą kraść albo że bronią tylko i wyłącznie stylu życia. Inni mówili, że protest ACTA to skutek ogólnego kryzysu.

Tak naprawdę ACTA stała się symbolem wszystkich inicjatyw prawnych lub okołoprawnych, które są wycelowane w internet i służą podporządkowaniu go określonej władzy lub określonym podmiotom gospodarczym. Te inicjatywy nierzadko budowane są na naruszeniach zasad zdrowej demokracji. Protesty przeciw ACTA to w rzeczywistości protesty przeciwko temu, co Tim Berners-Lee nazwał zarazą prawną internetu. Dziennik Internautów nieraz pokazywał, że ta zaraza ciągle trwa.

Inna rzecz, że protesty przeciw ACTA są ciągle uzasadnione. Jak wspominaliśmy wczoraj, odwołanie do ACTA pojawiło się w nowej rezolucji Parlamentu Europejskiego pomimo faktu, że ACTA nie została jeszcze ratyfikowana przez państwa UE. To oznacza, że mimo sprzeciwu większości frakcji europarlamentu wobec ACTA europosłowie wciąż są w stanie uwzględniać znaczenie tego traktatu, co wyraża się w aktualnych głosowaniach.

Tymczasem w USA montuje się opozycja przeciwko ustawie CISPA, która to ustawa poważnie zagraża prywatności internautów. To kolejny dowód na to, że politycy ciągle nie rozumieją, iż złożonych problemów internetu nie da się rozwiązać w prosty

sposób oraz że prawa obywateli zawsze powinny być na pierwszym miejscu. Nie rozumieją oni również, że internet to dla ludzi środek porozumienia i wyrażania się, tak więc każda mocna ingerencja w internet oznacza ingerencję w tak podstawowe sprawy, jak wolność słowa, swoboda komunikacji, prywatność.

Planowane na 9 czerwca wydarzenia mają politykom uświadomić lub przypomnieć o prawach obywateli w społeczeństwie cyfrowym. Planowane są protesty m.in. w Belgii, Niemczech, Czechach, Słowacji, Finlandii, Francji, Polsce, Rumunii, Zjednoczonym Królestwie, Austrii oraz w innych krajach, także w USA.

Polskie wydarzenia odbędą się w [Gdańsku](#), [Krakowie](#), [Poznaniu](#), [Szczecinie](#), [Warszawie](#) i [Wrocławiu](#). Linki prowadzą do stron imprez na Facebooku.

Opracowanie: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)